

K U R Y E R L I T E W S K I

w Wilnie w Poniedziałek dnia 27 Grudnia r. s. 1820 roku

Obserwacje meteorologi- czne.	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	wys. Ther. Reau.	Wiatry.	Odmia. w powie
dn. 25 średnia.		27 cal. 8,3 lin.	— 7,75 stopni	Wschodni	Pochmurno
dn. 26 średnia.		27 — 6,47 —	— 2,33 —	Połud. Wschod.	Pochmurno
dn. 27 godz. 8		27 — 5,9 —	— 1,5 —	Połud. Wschod.	Pochmurno

A U S T R Y A.

Gazeta *Zuschauer* donosi z Austrii pod 14 grudnia, że po mianowaniu naczelnie dowodzącego i dowódców korpusowych w wojsku, przeznaczoném przeciw Neapolowi, zdaje się niknąć coraz bardziej nadzieja, iż panująca w *Neapolu* partya sama się dobrowolnie podda. Tymczasem wyprawa nie rozpocznie się zapewne przed lutym. Według ostatnich wiadomości z *Opawy*, zdaje się pewną, że Cesarz *Alexander* nie uda się do *Wiednia*.

N I E M C Y.

Od brzegów *Menu*, dnia 15 grudnia. Rada tajna królewska w *Sztuttgardzie* wezwwała dnia 8 b. m. izbę deputowanych, aby wybrała komisję do wspólnego naradzenia się względem kilku projektów, jako to: o święceniu niedziel i dni uroczystych, o cywilnych stosunkach żydów, o chodzeniu z towarami po domach, o włóczęgach, o nadaniu praw obywatelstwa i t. d. Wezwanie to odesłała izba do właściwej komisji.

Czytamy w gazecie hamburskiej następujący list z *Frankfortu* pod d. 14 b. m. „Odebrano tu wiadomość z *Sztuttgardu*, iż rząd neapolitański użył znowu pewnego wysłańca do wzniecenia rewolucyi w południowych Niemczech. Obrął tym celem znakomitszą osobę, aniżeli był kapitan *Blanch*, to jest margrabiego *Ripa*, najstarszego syna Xiążęcia *Campo-Chiaro*. Młodzieniec ten przybył przez *Marsylią* i *Szwajcaryą* do *Sztuttgardu*, i równie jak poprzednik jego, przywiózł listy do pewnego znacznego ministra, którego oyciec jego znał osobiście, tudzież listy do kilku innych obywateli, mających związki we Włoszech. Ze zaś głośno mówił o teraźniejszych wypadkach i celu podróży swojej, wiadomo więc, iż miał list wierzytelny do dworu *sztuttgardzkiego*, aby poznał urządzenia konstytucyjne królestwa *wirtemberskiego*. Na przypadek zaś, gdyby go tam nie przyjęto, zalecono mu próbować szczęścia w *Monachium*, dokąd także miał podobny list wierzytelny. Podczas rozmowy jego o jednakowości przyjętego w *Neapolu* i kraju *wirtemberskim* systematu, niektórzy dobrze myślący *wirtemberczycy* uczynili mu uwagę, iż to porównanie nie jest dla nich pochylném, iż konstytucya ich nie jest dziełem zbuntowanego wojska, ani na pokątnych schadzках politycznej sekty napisana, lecz dobrowolnie przez monarchę narodowi swemu nadana. Nie uwłacza oraz zasadom monarchicznym i nie czy-

ni Króla sługą obradującego zgromadzenia. O podobieństwie wojny z Austrią chęliwie zapewnił, iż królestwo neapolitańskie może naprzeciw potędze tego mocarstwa wystawić 450,000 ludzi. Pan *L.* . . był nieodstępny towarzyszem jego w *Sztuttgardzie*. Słychać, iż Król *wirtemberski* nie tylko nie chciał go uznać za agenta neapolitańskiego, lecz nawet kazał go prosić, aby niezwłocznie z krajów jego wyjechał.“

Dnia 11go grudnia przybyli do *Monachium* dwaj akademicy *Spix* i *Martius*, którzy roku 1817 wyjechali w orszaku królowny hiszpańskiej *Leopoldyny* do *Brezylji*. Zwiedzili oni wszystkie kraje tego strony, a szczególniej nadbrzeża rzeki *Amazony*. Przywieźli z sobą dwóch małych *Indyan*, dziewczynkę i chłopca, którzy stali się podziwieniem całego miasta. Oboje są koloru czarnego, a usta chłopca są w rozmaitym kierunku pokręcone, i napuszczone kolorami.

F R A N C Y A.

Paryż, dnia 13 grudnia. Słychać, iż Xiążę *Richelieu* myśli znowu złożyć urząd prezesa rady ministrów, a następcą jego będzie Xiążę *Talleyrand*. Powszechnie sądzą, iż *P. Vill-le* zostanie ministrem, i obeymie ster pewnych interesów skarbowych, które od dotychczasowego ministerium skarbu mają być odłączone. Hrabiego *St. Cricq* przeznaczają na urząd ministra handlu.

Mówią tu znowu o obrzędzie, o którym już od 3 lat zapomniano, to jest, o koronacji Króla. Ma się odprawić d. 25 kwietnia w kościele *Panny Maryi*, a w 5 dni potem będzie chrzest Xiążęcia *Bordeaux*.

Spodziewają się w *Lugdunie* przybycia pewnej bardzo znakomitej osoby ze Włoch, która (jak słychać) chce niejaki czas zabawić w południowej Francji.

Przed kilku dniami zdjęto tu z *Panteonu* (kościółka *ś. Genowefy*) napis: *Wielkim mężom wdzięczna oyezyzna*.

Gravier i *Bouton* przyjęli oziębłą wiadomość, iż Król zamienił im karę śmierci na więzienie. *Bouton* zupełnie prawie utracił wzrok. Jenerałny prokurator ogłaszając im tę łaskę monarchy, rzekł: „Widzicie znowu *WPanowie* przykład zemsty *Burbonów*. Popelniliście nową zbrodnią przeciwko nim, a oni wam przebaczyli. „Prze- czytał potem list Xiężny *Berry* do Króla, i wyrok monarchy, wyrażający, iż to złagodzenie kary jest skutkiem urodzenia się Xiążęcia *Bordeaux*.

Ministrowie postanowili podać kilka ważnych

projektów do prawa na przyszłym posiedzeniu izb. Oprócz ukończonego już budżetu, ułożyli między innemi dwa projekta, jeden o nowem urządzeniu rad departamentowych, powiatowych i municypalnych, a drugi o szkołach publicznych. Myśli rząd powiększyć dotychczasowe attribucye wspomnianych rad, i nadać im prawo stanowienia w niektórych interessach, należących do samego rządu, tak jednak, aby rady powiatowe miały pewny dozór nad municypalnemi, a departamentowe znowu nad powiatowemi. Projekt względem szkół publicznych nie jest jeszcze ostatecznie postanowiony, bo się dotąd nie zgodzono, jaki wpływ mają mieć duchowni do edukacyi.

Z wielu okoliczności możnaby wnosić, iż ministrowie bardziej się obawiać, jak winszować sobie powinni, znajdując w powiększonym składzie izby deputowanych zbyt dużą liczbę członków z roku 1815. Mimo przyrzeczonego umiarkowania i roztropności ze strony zapalonych rojalistów, otwarcie oświadczają ministrowie, że im nie wiele ufają, i woleliby utworzyć większość, która, będąc przyjemną narodowi, stałaby się bezpieczniejszą dla tronu. W tej myśli łatwo sobie można wytłumaczyć naradzenia się pewnego ministra z Panem *Lafitte*, pojednanie się Barona *Pasquier* z Panem *Benjaminem Constant*, liczne towarzystwa u Pana *Ternaux* i t. d.

Xiąże *Roch-foucauld* wydał pismo, w którym radzi, aby sąd izby parów wybrał z grona swego członków do składu sądu przysięgłych, mającego sędzić osoby oskarżone o spisek. Radzi, aby do przyjęcia oskarżenia potrzeba było jednej trzeciej części kresk, a do odrzucenia oskarżenia dwóch trzecich części. Członkowie tego sądu nie mają kreskować na wyrok, lecz mogą być obecni.

Dnia 7 grudnia było w kościele Sgo Krzyża w Paryżu żałobne nabożeństwo za duszę marszałka Neya.

(z gaz. ryzk. *Zusch*). Paryż, dnia 13 grudnia. *Monitor* donosi z Wiednia, że Hrabia *Capodistrias* z innymi ministrami uda się do *Laybach*, ale Hrabia *Nesselrode* powróci z N. Cesarzem Jegomością do *Petersburga*. W *Laybach*, jak powiadają, odbywać się będą konferencye, do których i posłowie neapolitańscy przypuszczeni zostaną.

Gazeta *Journal de Paris* donosi: że z wojska austriackiego we Włoszech schroniło się wielu zbiegów do kantonu gryzońskiego; ale ich, na przełożenie posła austriackiego, po większej części poymano i napowrót odesłano.

Od granic francuzkich, dnia 13 grudnia. Mówią o odnowieniu dawniejszego traktatu familynego między domami Burbońskimi, a to z odmianami stosownemi do teraźniejszego stanu rzeczy i obecnych potrzeb. Przyszłoby więc do ścisłego związku między Francją, Hiszpanią, a Neapolem. Jednakże nie rozumieją, ażeby miało przysięść do zawarcia traktatu, przed ułatwieniem spraw neapolitańskich z wielkimi mocarstwami. Francya we względzie tym, jak twierdzą, ma być bardzo czynną. Podług listów z *Tulonu*, uzbrają tam okręty francuzkie, dla wzmocnienia francuzkiej eskadry na morzu śródziemnym.

W Ł O C Y.

Neapol, dnia 1 grudnia. Monarcha nasz dał wyjeżdżającemu stąd Królewicowi Duńskiemu wielki krzyż orderów s. *Ferdynanda* i *Za-*

slugi. Baron *Schubart*, poseł duński przy dworze tutejszym, towarzyszy wspomnianemu Królewicowi do *Rzymu*, i na miejscu swoim zostawił Pana *Voght* w charakterze sprawującego interessa.

300 żołnierzy z 3go pułku lekkiej jazdy, stojącego tu w szpiehlerzach zbożowych zbuntowało się dnia 26 z. m. z niewiadomej przyczyny, i z bronią uciekło. Posłano w pogon za nimi jazdę i milicję. Słychać, że 70 powróciło już dobrowolnie do pułku; inni zaś częścią rozproszyli się po okolicach, częścią udali się ku *Salerno*, a dzielnie ścigani, w znacznej liczbie schwytanemi zostali. Kilku, którzy się bronili, zabito. Rząd surowo zapewne ukarze tych zbiegów dla przykładu. Powstał także rozruch w seminarjum w *Nola*; lecz go wkrótce uśmiercono. Królewic Duński oglądał wtenczas wykopane tam starożytności.

Jenerał *Pepe* wydał dnia 26 z. m. rozkaz dzienny do pułków gwardyi bezpieczeństwa. Chwali śpieszne ich utworzenie się i zaleca aby w gorliwości nie ustawały. Wyraża: „Przypominałem milicji kalabryjskiej i legionom, iż gwardya narodowa francuzka pobila wojsko pruskie, wyćwiczone w szkole *Fryderyka Wielkiego*, i że potem gwardya narodowa pruska, zwana milicją, wojsko *Napoleona* i Cesarską jego gwardyą pod *Waterloo* do ucieczki przymusiła.” (z *Gazety Berlińskiej*).

Jenerał poręcznik *Coletta* posłał każdemu urzędnikowi w Sycylii następujący okólnik z *Palermu* pod d. 14 listopada: „Meści Panie! Gdy mam sobie poruczone dowództwo wojska w Sycylii, z urzędem gubernatora miasta i obwodu *Palermu*, często więc wypadnie mi z W. Panem korrespondować. Pracując wspólnie ze wszystkimi władzami sycylijskimi, łatwo mi będzie urządzić publiczną administracyą podług przepisów konstytucyi. Po ustaniu powodów ustanowienia junty rządowej, skończyło się jej urządowanie. Właściwe władze zajmą się publicznemi interessami. Czas, aby wszystko do porządku wróciło. Rozdwajały Sycylią stronnictwa, które teraz połączyć się winny. W kilku okolicach zgwałcono prawa, których odtąd święcie dopełniać należy. Targniono się na umowy towarzyskie, które teraz potrzeba uważać za nietykalne. Słowem, wszystkie ślady rewolucyi zniknąć powinny. Takie jest dane mi zlecenie; skutecznie my je bez zwłoki i gorliwie.”

H I S Z P A N I J A.

Madryt, dnia 2 grudnia. Panuje tu zupełna spokojność. Zewsząd przychodzą adresa z wynurzeniem przywiązania do konstytucyi. Wszystkie władze czuwają nad jej utrzymaniem.

Wiemy teraz, iż gdy Król doniósł biletem jenerałowi *Vigodet* o wyniesieniu jego na urząd radcy stanu, a uwolnieniu od urzędu gubernatora prowincyi i miasta *Madrytu*, sądząc wspomniany jenerał, iż ktoś zmącił rękę Monarchy, rozmówił się w tej mierze z ministrami; i z tego powodu nie chciał ustąpić jenerałowi *Carvajal*, oraz oddać mu urzędów swego i papierów. Dano znak ludowi, aby się zgromadził. Wojsko stanęło pod bronią. Nie ustająca deputacya stanów zaleciła gwardyi narodowej i królewskiej, aby żadnych rozkazów osób przybywających z *Escorial* nie słuchała, lecz tylko jej prezesa. Przeszło 12,000 zbrojnych ludzi, nienależących ani do wojska liniowego, ani do

milicyi, wybierało się do *Escorial*, zwłaszcza, gdy gruchnęła pogłoska, iż poseł francuzki ba-
wił tam od 3ch dni, lecz prezes deputacyi, oraz
jenerał *Quiroga* i inni odwiedli lud od tego za-
mysłu. Nadeszła tym czasem wiadoma odpowiedź
królewska, która spokojność przywróciła.

Recanno, główny herszt rozruchów i rzezi
w *Kadyxie* w miesiącu marcu, umknął z więzie-
nia niewiadomo dokąd.

W *Walencji* nie ustało jeszcze zaburzenie u-
mysłów, i dopóty zapewne trwać będzie, póki
jenerał *Elio* nie zostanie pociągniętym do sądu.

Jenerał zakonów kapucyńskich nie przestając
na wyroku cenzury prowincjonalney, która pi-
smo jego do stanów względem zniesienia zako-
nów uznala za przeciwnie konstytucyi, odwołał
się do najwyższej kommissyi cenzurney; lecz
ta wspomniony wyrok zatwierdziła, z powodu,
iż pismo jego zachęca zakonników do oporu, a
łatwowiernych i ciemnych ludzi czyni niespokoy-
nemi. Mędzy innemi wyraził w tém piśmie:
„Gdyby istotnie przyszło do zniesienia klaszto-
rów, w tym razie musiałbym narzekać na Kró-
la i stany, jak *Jezus* na niewdzięczną *Jerozo-
limę*, iż tak źle wypłacili się za nieoszaco-
wane odebrane od klasztorów dobrodzieystwa.
Gdyby zakonniicy byli w tej mierze posłusznemi
biskupom, popełniliby grzech podobny do cudzo-
łóstwa.” Uznano to pismo za paszkwil i kazano
je podrzeć publicznie.

Niedaleko *Gibraltaru* znaleziono na piasku 17
ludzi okrutnie zamordowanych i z sobą powiąza-
nych. Wielkorządca angielski wysłał eskadrę na
ściganie dwóch okrętów greckich z rozbójnikami
morskimi, którzy są podeyrzani o tę zbrodnię.

Potwierdziło się, że Król mianował kapita-
nami-jenerałnemi Panów *Tomásza Moreno* w *Ga-
licyi*, *Antoniego Zea* na wyspach balearskich,
Velasco w *Estremadurze*, *Rafała Riego* w *Arra-
gonii*, *Karola Espinosa* w starej *Kastylii*, *Lopez*
Baunos gubernatorem w *San-Lúcar*. Mianował
także Król Pana *Quadra* ministrem zamorskim
na miejsce Pana *Porcel*, który został radcą sta-
nu, margrabiego *Ceralbo* naczelnikiem politycz-
nym (prelektem) w *Madrycie*, a jenerała *Barce-
ña* jenerałem inspektorem milicyi narodowych na
miejsce jenerała *Ballasteros*, który radcą stanu
został.

Doniesiono z *Sevilli*, iż porucznik *Ricana*,
jeden z pociągniętych do sądu o należenie do
rozruchów dnia 10 marca w *Kadyxie*, uciekł
z twierdzy *San-Sebastian*.

Gdy lud w *Owiedo* dowiedział się o zaszłych
zdarzeniach w *Madrycie*, zgromadził się na ry-
nek, urządził kilka kompanii milicyi narodowej
w celu posłania ich na pomoc deputacyi nieu-
stającej, a jednomyślnie dowódcą ich jenerała
Rafała Riego mianował.

W *Walencji* trwają ciągle zamieszki. Lud
domaga się zawsze głowy jenerała *Elio* i innych
więźniów stanu. Dla zaspokojenia wrzących u-
mysłów oddalono niektórych urzędników. Z po-
wodu tamtejszych wypadków, zebrała się nad-
zwyczajnie w *Madrycie* rada stanu w nocy z d.
24 na 25 listopada. Niechętni w *Walencji* za-
mordowali kilku zakonników, którzy lud do spo-
koyności nakłaniali. Cóż wysłali dputacyą do
rządu z tém ostatecznem oświadczeniem, iż je-
żeli w przeciągu ośmiu dni nie przedsięweźmie
stanowczych kroków względem jenerała *Elio* i
innych, natenczas sam lud postąpi sobie z nimi
sposobem, jaki za najprzyzwoitszy uzna.

W *Grenadzie* uwięziono 14 osób, a między
niemi kilku znakomitych duchownych, którzy o-
świadczyli się przeciw systematowi konstytucy-
nemu.

W *Saragossie* miało być także zaburzenie.

Duchowienstwo nasze zakonne, nieukontento-
wane z tężniejszego porządku rzeczy, stara się
wszelkimi sposobami przeciągnąć lud na swoją,
stronę. W tym celu wydaje mnóstwo pism
w których przypomina poświęcenie się swoje, i
ofiary niesione w obronie oyczyzny i Króla prze-
ciw francuzom.

Dnia 13 listopada biskup w *Oresne* poświęcił
chorągwie milicyi narodowej, przy czém miał
bardzo patryotyczną przemowę, w której radził
jedność, i uszanowanie dla nowych ustaw.

W gazecie *Zuschauer* czytamy z *Bordeaux*
pod 2 grudnia co następuje: „Podług listów
z Hiszpanii, odkryto w wielu klasztorach stolicy
znaczne zapasy prochu i innych potrzeb wojennych.

„Wysłana z *Kadyxu* do Ameryki eskadra, ma
być przeznaczona do przewiezienia na powrót
jenerała *Morillo* i szatków jego wojska, oraz
majątku królewskiego. Twierdzą z pewnością,
iż jest mowa o patryarchacie hiszpańskim.”

KRÓLESTWO SARDYNSKIE.

W gazecie ryakiej *Zuschauer* czytamy od
granic szwajcarskich pod 13 grudnia: „Podług
wielu listów prywatnych rząd piemontski troskli-
wie się teraz zajmuje, aby nadadź krajom swoim
konstytucyą reprezentacyjną. Niewiadome są
wprawdzie dotąd jej zasady, ale twierdzą, że
mają być utworzone dwie izby, które się w o-
znaczonym czasie zgromadzać i do układania
praw i budżetów należeć.”

PORTUGALIA.

Lisbona dnia 28 listopada. Rząd tutejszy
przesłał Lordowi *Castlereagh* do *Londynu* do-
kładne opisanie zdarzeń, jakie tu zaszły z mar-
szałkiem *Beresford*. Odebrał potem od sprawują-
cego interessa angielskie w tutejszej stolicy od-
powiedź, iż rząd angielski nie może w tej mierze
wydać wyroku, który należy do Króla portu-
galskiego.

Pan *Silveira Pinto*, były prezes junty opor-
skiej i minister spraw wewnętrznych, odebrał
rozkaz, aby stąd wyjechał. Hrabia *St. Pano* zo-
stał na jego miejscu vice-prezesem najwyższej
junty rządowej, która Pana *Drago di Brito Ca-
breira* mianowała prezesem junty przygotowaw-
czej stanów, i poleciła mu niezwłoczne ich zwołanie.

Jenerał *Teixeira* mianowany naczelnym do-
wódcą wojska portugalskiego, wymówił się od
przyjęcia tego stopnia, oświadczając, iż nie czuje
się zdolnym do sprawowania jego obowiązków.
Otrzymał więc urząd prezesa kommissyi do u-
rządzenia wojska.

Junta tymczasowa oświadczyła w wydanej
odezwie swojej względem ostatnich wypadków
tutejszych: „Sławny wódz *Teixeira*, na chwilę
uludzony, którego czyste zamiary i znany sposób
myślenia przez złośliwy wpływ od prawdziwego
śwego celu odwrócone zostały, daje dziś oczywi-
sty dowód wielkości duszy swojej, które boha-
tyra wojownika, czyniąc wyższym nad samego
siebie, bardziej uświętnia, aniżeli odniesione nad
nieprzyjacielem zwycięstwo. Wie on i widzi, iż
sława oręża jest nieoddzielną od szanowania praw
i władz, do których skutecznienie ich należy.
Zacne wojsko, które zawsze przez chlubne me-

stwo tyle razy skroń swoje niezwydłym ozdobiło wawrzynem, i w wiekopomnych dniach 24 sierpnia i 15 września szlachetnym i bohatyrskim patriotyzmem nieśmiertelną sobie sławę zjednało, wypełniło powinność swoją, i było posłusznem. Posłuszeństwo jest hasłem żołnierza. Sława więc jego nie ma skazy w oczach obywateli lisbońskich i wszystkich portugalczyków, postępuje zawsze drogą honoru, ani jest zdolnem zerwać węzły, które z jednej strony przez jednakowość interesów łączą go z narodem, a z drugiej przez święte obowiązki karności i posłuszeństwa, z rządem i prawami władzami. Mieszkańcy *Lisbony!* zachowajcie dotychczasową spokojność. Bracia wasi w prowincjach i bezstronna Europa, oddadzą sprawiedliwość patriotycznym waszym cnotom. Rząd, coraz się bardziej ustalający, dzielność swoją przez wspaniałomyślne przywiązanie wojska powiększający, połączony z wami, obywatele, węzłem powinności i wdzięczności, a ufnością waszą pokrzepiony, utrzyma bez bojaźni prawa wasze i wszystkich portugalczyków. Z niezachwianą wiernością czuwać będzie nad porządkiem rzeczy, który sprawiedliwość i cnota poświęciły, a w potrzebie przeleje krew swoją na obronę oyczyzny, Króla, konstytucyi i wolności."

Od brzegów Skaldy dnia 8 grudnia. Podług listów z *Porto*, utrzymywano tam za rzecz pewną, że Królewic następca tronu przybył już z *Brezylji* na *Maderę*. Królewic następca i jego małżonka mają być za pobyt w *Lisbonie*. Podług innych wiadomości, miała *Anglia* przyłożyć się nawięcej namową swoją do tego środka pojednania; małżonka też następcy tronu nie mało się do tego przyczynić miała.

TURCYA.

Ali Basza Janiny ciągle jest w oblężeniu. Nie-

Wolno Drukować Ignacy Reszka Radca Koleg. Kom. Cenz. Czł. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi.

PRENUMERATA.

W Redakcyi Kuryera Litewskiego przyymuje się prenumerata na pisma następujące:

Kuryer Litewski, na rok z pocztą rubli sr. 14, bez pocztu rubli sr. 9. Na półroku z pocztą rubli 7, bez pocztu rub. 4 kop. 50; kwartałowie bez pocztu 2 rubli 25 kop.

Dziennik Wileński, na rok cały z pocztą rubli sr. 8, bez pocztu rubli 6.

Dzieje Dobroczynności, na rok cały, z pocztą i bez pocztu r. sr. 6.

Pamiętnik Farmaceutyczny, na rok cały, z pocztą rubli 6, bez pocztu rubli 4 kop. 50.

Wiadomości Brukowe, na rok cały, z pocztą rubli 4, bez pocztu rubli 2 kop. 50.

Na wszystkie te dzieła można także prenumerować w sklepie domu Dobroczynności.

k którzy generałowie wojska tureckiego dopomagali mu skrycie. Do tych należał i Baba Basza, któremu za to dowodzący naczelnie generał głowę uciąć kazał. Dwieście żołnierzy opuściło *Alego*; przyjęto ich w obozie tureckim dobrze, i obdarzono darami. Dowiadujemy się od nich, że Ali prawie żadney nie sypia nocy, i że każdej chwili spodziewano się tam poddania jego, lub śmierci. Trzech jego synów Muktarę, Salego i Velego na rozkaz W. Sultana ścięto.

AMERYKA PÓŁNOCNA.

Rząd Rplitey kolumbijskiej odebrał wiadomość iż miasto *Kartagena* poddało się wojsku patryotów.

Zjechał do *Buenos-Ayres* poseł Zjednoczonych Stanów Ameryki północney, co uważać należy za uznanie przez rząd tychże stanów niepodległości tej Rplitey.

Doniesienia z *Limy* stolicy *Peru* opiewają, iż w tym kraju lada dzień rewolucya wybuchnie. Wiele już rodzin hiszpańskich opuściło *Limę* w zamiarze płynienia do *Europy*. Wojsko chilijskie posuwa się ku tej stolicy *Peru*.

AMERYKA POŁUDNIOWA.

Podług ostatnich wiadomości z *Buenos Ayres* między tamecznymi władzami a znakomitszymi mieszkańcami zawarta została umowa względem urzędzenia i u trzymania republikańskich form i zasad w terytorjach Ameryki południowej.

W kopalniach peruwiańskich używają pomp parowych, za pomocą których wydobywają na tydzień po 15.000 koszar kruszcu. Dawniej zaś dobywano na tydzień tylko 2,000 koszar.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 25, grudnia: rubel srebrny, 3 ruble kopiejek 75½; czerwony złoty nowy rubli 11, kopiejek 53, stary rubli 11 kopiejek 33; imperyal rubli 36, 47½ kopiejek.

Uwiedomienie od Marszałka.

Marszałek Gubernii Lit. Wileńskiej, jako przysięgający w Deputacyi wywodowej Szlacheckiej, z doświadczenia przekonawszy się, iż wiele familiów zapisanych w rewizyje, mimo całą bacność Deputacyi, mogły podstępnie uzyskać dekreta wywodowe, już to z przyczyny, że niebyło zapisanych objekcy w protokule na ten zamiar sporządzonym, albo w zanotowanych tylko objekcyach, nie wyrażono imion idących do wyvodu, a przez tę niedostateczność nie podobnem było przy rozstrząsaniu papierów zprawić zarzuty z linią wywodzących się, nakoniec, że żądający przyznania rodowości Szlacheckiej mogli przechodzić pod innemi nazwiskami i nie podawali obwieszczeń właścicielom, wielokrotnie przez Deputacyą zastrzeżonych, uznał potrzebę przez niniejszą odezwę zawiadomić dziedziców, possessorów dóbr skarbowych i duchownych, Rady i Magistraty miast oraz w ogólności wszystkich Obywateli, których się to tyczyć może, że Ukazem Rządzącego Senatu w roku 1818 miesiąca oktobra 31 dnia, dla wywodzących się z pod skazek, jest wskazana kolej, ażeby przed podaniem się do wyvodu, pierwey otrzymali dekreta Ziemstwa powiatowego, uznające ich za ludzi wolnych, mających prawo do wyvodu, a zatem nie właściwie umieszczonych do skazek. Jeśliby więc ktokolwiek bez zachowania prawideł wskazanych i Ukazem zastrzeżonych, utaiwszy przed Deputacyą bytność swoją w skazkach, otrzymał już wywod szlachecki; dowiedziawszy się o tém Obywatele, dla zapobieżenia wyniknąć mogącym nadużyciom, obowiązani są bez zwłoki na piśmie donieść Deputacyi Wywodowej Wileńskiej, która przekonawszy się z wypisów skazek dołączyć się mających przy prośbie, jako nieprawnie nastąpił wywod z ciąg wyeliminuje, i za pośrednictwem władzy wykonawczej dopomni się o zwrot dekretu podstępnie uzyskanego. Aktualny

Radca Stanu i Kawaler Michał Römer.

Za zgodność Sekretarz Szlachecki Strumiłło.

Wilno dnia 27 Grudnia 1820 roku v. s.

Oświadczenie.

1. Oświadczenie wspólnie z najsolenniejszym zażaleniem imieniem Andrzeja Strażnika Grodzień. oycy, Józefa Sędziego Grodzko, Ignacego Sekretarza Szlachec. Ptu Wołkow. synów, Franciszka Sekretarza Gubern. syna Bartłomieja, Jakóba Sekretarza Kolleg. syna Piotra i dalszego całego rodzeństwa z Strupina Kalenkiewiczów z następnego czyni się zdarzenia: iż Marcjan z Iwanicz Iwanicki syn Tobiasza na starych Iwaniczach Iwanickiego Czesznika Czernichow. i zeszyły Teodory Czaplacówny Tobiaszowej Iwanickiej prawem dobrowolnym zapisem wieczystej donacji w roku 1661 octobra 12 dnia wydanym i tegoż dnia na urządzie Grodz. Włodzim. przyznany dworek z jego wszelakimi budynkami, placem i gruntami na przedmieściu miasta Włodzimierza obok cerkwi katedralnej Włodzim. Najświętszej Panny nad rzeką Ługiem z dostatecznym opisaniem granic i wolnym łowieniem ryb, antecessorowi oświadczających się Jerzemu Strupinskiemu Kalenkiewiczowi Regentowi Grodz. Włodzim. zapisał, to szczególnie warując, iż w zdarzeniu jakiegokolwiek co do majątku przeszkody, swoim własnym kosztem i nakładem ze wszystkich dóbr swoich przez wszelką dawność ziemską bronić i ewinkować submituje się, oraz że sobie i successorom dobr swoich do odpowiadania obowiązek naznacza. Na mocy takowego prawa Jerzy Strupinski Kalenkiewicz Regent Grodz. Włodzim. w skutek intromissy w tymże 1661 roku octobra 26 dnia uczynionej i tegoż roku decembra 30 dnia na urządzie Grodz. Włodzim. zeznanej, wszedłszy do posesyji pomienionego dworku, ony do śmierci swojej bezprzeszkodnie posiadował. Po śmierci Jerzego Kalenkiewicza bezpotomnie zaszły, gdy successorowie jego dla odległości miejsca mieszkania celem objęcia sukcesyji przybyć nie mogli, a kapituła Włodzim., z której gruntami graniczy wspomniany dworek, pomimo włożony przez Jerzego Kalenkiewicza obowiązek uwiadomienia successorów dla objęcia wyrażonego spadku, korzystając z ich nieobecności, cały spadek po tymże zeszyłym Jerzym Kalenkiewiczem, jako: pomieniony dworek z jego przynależnościami, summy pieniężne gotowe i na obligach znajdujące się, ruchomość, sprzęty i papiery do czasu zjawić się mogących successorów w swoje zajęła władanie. Następnie successorowie Marcjana Iwanickiego pomimo szczególny warunek w pomienionym wieczystym prawie opisany, ewinkować i zastępować w tym interesie obowiązujący, nie tylko że nie uwiadomili o śmierci Jerzego Kalenkiewicza jego successorów i familiantów, lecz jeszcze pomiędzy nich Józef Konstanty na Iwaniczach Iwanicki Sędzia Ziem. Włodzim. sam postarał się takowy dworek ze wszelkimi przyległościami zawładnąć i do tego celu wyjednałszy prawo kaduka roku 1767 maja 29 dnia o zwrot sobie tegoż dworku rozpoczął z kapitułą Włodzim. proceder, intractu którego Metropolita Włodzim. pisał list do Maryanny z Preysów Kalenkiewiczowej wdowy, wzywając, aby Kalenkiewiczowie przybyli i swoją własność po zeszyłym bezpotomnie kuzynie objęli. Zdarzone jednak okoliczności i miejscowe przeszkody nie dozwoliły takowego wezwania uskutecznić, a tymczasem Józef Konstanty na Iwaniczach Iwanicki w roku 1773 octobra 26 d., w Sądzie Ziem. Włodzim. za prawem kaduka uzyskał dekret, za którym wyrażony dworek z placami i gruntami od kapituły Włodzim. odebrałszy, w swoje zawiadywanie objął. Oświadczający się zaś Kalenkiewiczowie successorowie dla odległości miejsca mieszkania, oraz skutkiem wojennych wypadków i niebytności w kraju, nie byli w stanie wraz odzyskania wyrażonego spad-

ku, strata niektórych dowodów a szczególnie listu przez X. Metropolitę Włodzim. pisanego, nie okazywanie przez kapitułę Włodzim. papierów po zeszyłym Jerzym Kalenkiewiczem pozostałych, nie dozwoliły natychmiast żadnego w tym przedmiocie uczynić rozporządzenia; lecz zamieszczenie warunku w prawie wieczystym jako successorowie Iwanickiego od wszelkich turbatorów przez wszelką dawność Ziem. bronić i ewinkować tego funduszu będą, przez wzgląd oraz, że takowy dworek z jego przynależnościami prawem kaducznym zajęty został, a ztąd w każdym czasie za pojawieniem się successorów imże do zwrotu przynależy, i że konst. 1583 roku odjęte nieprawnie dobra zwracać właścicielom zaleca, a konstytucya 1633 roku, ktoby uprosił dobra szlacheckie za kadukiem winą zł. 1.000 karać dysponuje: dla tego więc oświadczający się Kalenkiewiczowie successorowie Jerzego Kalenkiewicza pewni będąc odzyskania swojej własności, że o powrót tak pomienionego dworku ze wszelkimi przynależnościami i majątkiem, jak również summ pieniężnych, gotowych i na obligach znajdujących się, oraz wszelkich własności gdziekolwiek okazać się mogących po zeszyłym Jerzym Kalenkiewiczem pozostałych, nie mniej o wynagrodzenie za ruchomość, sprzęty i o użytki z tego całego majątku pobierane, w czymkolwiek władaniu jako nie prawnym takowa własność zostawała, dopiero zostaje i zostawać będzie; tudzież o zakomunikowanie i zwrot ostatecznej dyspozycji, oraz wszystkich papierów wyświecić cały fundusz zdolnych po wyrażonym Kalenkiewiczem pozostałych a w archiwum kapituły Włodzim. będących, prawem czynić będą i następcom swoim wolność dochodzenia o to wszystko zostawiają, albo i sposobem kombinacji w razie skomunikowania się stron utrzymujących fundusz ukończyć mogą. Tymczasem zaś, ażeby nikt tak o pomieniony dworek, place i grunta do niego należne, z terazniejszymi posessorami onych, jako też i o wszelką własność po Jerzym Kalenkiewiczem pozostałą gdziekolwiek tylko okazać się mogącą, bez wiadomości prawych aktorów oświadczających się żadnego układu czynić nie ważył się, przez niniejsze oświadczenie do akt Ziem. Włodzim. wprowadzić się i w gazetach Kuryera Litgo dla powszechnej wiadomości awizować się trzykrotnie mające, zastrzegają; które dla należnej także wiadomości przez Woznego zostającemu nieprawnie na posesyji wyrażonego dworku i kapituły Włodzim. w kopjach komunikują. Takowe oświadczenie w imieniu własnym i całego rodzeństwa podpisuję. Dat w Wilnie dnia 24 julii 1820 roku. Franciszek Kalenkiewicz Sekr. Gubern.

Roku 1820 dnia 2 augusta, stanawszy osobiście Urodz. Maciej Koczorowski to oświadczenie od W. Franciszka Kalenkiewicza Sekretarza Gubern. imieniem swym i wspólnie successorów swych po niegdy W. Jerzym Strupinskim Kalenkiewiczem Regencie Grodz. Włodzim. względem majątku po tymże pozostałego, przeciwko kapitułe Rusk. Włodzim., jako też successorom niegdy W. Marcjana Iwanickiego sporządzone na papierze 50 kop. podpisane, za opłatą pieczętnego, w księgi niniejsze Ziem. Ptu Włodzim. sposobem oblaty wniósł. Wpisano w księgi pod Nrem 325 (L. S.) przyjąłem Maciej Gorski Regent Ziem. Ptu Włodzim.

Roku 1820 mca xbra 15 dnia, przed Sądem Ziem. Ptu Wileń. stanawszy obecnie Adwokat subseliów Wileń. WJP. Augustyn Romanowski, niniejsze oświadczenie imieniem WW. Andrzeja, Józefa, Ignacego, Franciszka, Jakóba i dalszego całego rodzeństwa z Strupina Kalenkiewiczów w aktach Ziem. Gubern. Wołyń. Ptu Włodzim. w roku terażn. 1820 augusta 2 dnia oblatowane,

którego kopije przez Woźnego Sądowego Ptu Włodzim. Stefana Dubiszewskiego, według produkowanej urzędowej relacji dnia 30. 7bra tegoż 1820 roku, przed pomienionemi aktami Ziem. Włodzim. zeznanej w mieście Włodzimierzu, jedyna kapitule Greko-Rossyjskiej Przewielebnemu w Bogu JX. Gabryelowi Lewickiemu Proto-Jeremjowi katedry Greko-Rossyjskiej Włodzim.; druga, w dworku WW. Franciszce z Kamińskich Młodeckiej wdowie matce, tudzież Alexandrowi synowi, Józefie, Eleonorze i Wiktorii córkom Młodeckim w asystencji W. Marcina Mauchsa Sekretarza Gubern. zostały podane, do akt Sądu niniejszego Ziem. Wileń. z głosu podał.

Przyjeźliśmy: Wileń. Ziem. Prezydent i kawaler Urban Jazdowski, Sędzia Józef Xiągę Giedroyc, Sędzia Mikołaj Pomarnacki, Jakób Towiański Pisarz. Regent Jan Zieńkowicz.

Redakcyja Kuryera Litgo takowe oświadczenie może umieścić w Kuryerze. Prezydent Ziem. Wileń. i Kawaler Urban Jazdowski.

2 Oświadczenie w imieniu WJPani Karoliny Krajewskiej assesorowej Miń. przy referencji do oświadczeń w aktach Ziem. Miń. oraz słuckich, processow poprzedniczych i sprawy w Sądzie prześwieatney kommissyi na urządzenie dzieł Radziwiłłowskich Naywyższym ukazem ustanowionej agitującej się w następney zanoszącej się rzeczy: iż obżał. Karol Rongé aptekarz Nieswizki za nabycie w mieście Nieswizu kamienicy po zeszłym byciu oświadczałej się prawem sukcesyi nastających spadłej i za rękodayną należność nie będąc wówczas w możności gotowymi zapłacić pieniędzmi sobie służący dokument obligowy na dobrach nieletniej Xieźniczki Stefanii Radziwiłłówny hypotekowany, a od byłego plenipotenty JW. Chodźki prezesa Miń. Gt. Sądu 2go Depart. i kawalera na dwadzieścia tysięcy zł. wydany, oświadczałej się Krajewskiej w r. 1815 przelał i pewność uzyskania summy własnym zaewinkował majątkiem, lecz kiedy Karolina z Zaniemuńskich Krajewska po otrzymaniu w jednym roku tylko, z kasy JO. Xieźniczki Stefanii Radziwiłłówny procentu, już onego lat kilka potąd niepobiera, zmuszoną została adcytujać i W. Rongé swojego wlewkodawcę rozpocząć w Sądzie kommissyi process, przez co na liczne wydatki i tłumaczenia się narażoną będąc naysolenniej oświadcza: iż obżał. Rongé im więcej się będzie uchylał od rozprawy bliższej lub układu z oświadczałej się, tem bardziej przez narastanie procentów ciągle prawne i podrózne wydatki powiększy należność żał. delat. stanie się winnym do zwrotu, jak równie gdyby w przypadku prokuratoria massy po wyalezieniu dowodów należności dla massy od obżał. Rongé żądała nieoparcia oney na dziedzicznej posiadłości obżał. Rongé w Mińskiej Gubernii Słuckim pcie sytuowanej, lecz detrunkaty z obligowey summy oświadczałej się Krajewskiej przełanej a przeto czy procent czy kapitał byłby zmniejszony, winien zawsze obżał. Rongé za wszystko co z tego intercssu wyniknąć może dla oświadczałej się Krajewskiej ze stratą własnym majątkiem odpowiedzieć i zaborifikować, dla tego więc aby osoby chcące z obżał. Karolem Rongé aptekarzem Nieswizkim układać się o nabycie kamienicy lub ogólny uległy ewikcyi oświadczałej się delki majątek na ony kredyta czynić nie byli zawiedzeni, ażeby W. Rongé do rozprawy ostatecznej usatysfakcyonowania za należność i strojy oświadczałej się, jakiemi bądź zapisami oraz różnego rodzaju tranzakcyami swego ma-

jątku uległego ewikcyi żał. Krajewskiej nie obarczał i nie zawodził wszystkich mogących być w tej rzeczy interessowanemi zastrzega, a jeśliby były już jakie poczynione opisy takowe W. Krajewska naysolenniej manifestuje i za nieważne ogłasza w jakim zamiarze żądając niniejsze oświadczenie przed Sąd Prześwieatney kommissyi zanoszące się przez gazetę Kur. Lit. opublikowania z mocy plenipotencyi podpisując. Stanisław Sidorowicz Adw. Sub. Wileń.

Roku 1820 decembra 20 dnia po odwołaniu Sądów na dzień 21 praesentium, przed aktami kommissyi dla urządzenia interessów Radziwiłłowskich Naywyższą wolą Jego Imperatorskiej Mości, w mieście Wilnie ustanowionej, obecnie stawając W. Stanisław Sidorowicz Adwokat subseliow ptu Wileń. te oświadczenie z mocy plenipotencyi, w imieniu W. Karoliny Krajewskiej Assesorowej, ptu W. Karolowi Rongé aptekarzowi w Nieswizu, na herbowym 50 kopiejkowym papierze napisane, przez się podpisanę do akt kommissyi ku w pisaniu podał, i poszlinę pieczętną kop. 52½ miedne opłacił i już do ksiąg wpisane świadczę. Aktowy Regent Kom. Radziwiłł. Józef Doboszyński

Takowe oświadczenie do gazet przyjęte być może. Jan Woyniłowicz Czł. Kommiss. Radziwiłł.

P o z e w.

ALEXANDER pierwszy Samowładnający całą Roszją etc. etc. etc.

Urodzonym Danielowi Buczyńskiemu b. podkom. teraz prezydentowi gran. Ziem. do przyjęcia aresztu na sumnę przez s. p. Michała Pienkowskiego b. sekr. dwor. zawil. na procent oddaną zaś Danieli Pienkowskiej matce tegoż Pienkowskiego, i dalszym wszystkim jego successorom, z galezi piciow męzkiej i żeńskiej idącym, gdziekolwiek w tym państwie znajdującym się, pozew z aresztem przed Sąd Ziem. Zawil. na kadencją przyszłą Sto trzykrońską, i następną wyniesiony z powodztwa Starozak. Wulfa i Feygi Hirszowiczow obywatelów i kupców miasta Święcian w stosunku do dekretu dylacyynego w wymienionym sądzie 1820 gbra 9 dnia zapadłego i dalszych dowodów oto: dopiero zmarły, na ówczas żyjący Michał Pieńkowski, zawinionych żał. z 1818 i 1819 lat zł. 261 nieoddawszy, gdy po zapoznaniu o tę należność, i założeniu względnie ubezpieczenia oney aresztu u obżał. prezydenta na sumnę ewikcyi uległą znajdującą się, żyć przestał, później gdy za adcytowany star. Antoni Możeyko, rzekł się stopnia spadku a obżał. Buczyński bez sukcesora rozprawy mieć nieżyczył, z całym dellatorowie w myśl dekretu pocytowanego tak obżał. Pieńkowską zmarłego debitora matką jakoteż i dalszych successorów jego gdziekolwiek znajdujących się przez udział krwi do spadku wzmianowanego Pieńkowskiego z czasem przypytać się mogących do odpowiedzi onych przypozuwają, a niewiedząc o ich przemieszkowaniu o tem przez Kuryera Lit. awizując, aby do sprawdzenia stopnia sukcesorstwa, a przez ony do odpowiedzi wynikającej niechybnie na rokach oznaczonych w sądzie ziemskim Zawil. jawili się, a z porządku prawa obżał. prezydent, z powodu mienia u siebie pieniędzy w masie znaczney do zmarłego żał. debitora należnych, winien areszt poraz trzeci zakładający się przyjąć; i ze skutku tego czyto pod stannosc lub niejawnienie się successorów z dekretu wyniknąć mającej się summy dla żał. wyliczyć, w czem dellatorowie udając się do sądu proszą pod stannosc lub niestannosc przypozuwanych zmarłego Pienkowskiego successorów, aresztu u obżał. Buczyńskiego jako utrzymującego ewikcyyny fundusz do nieżyjącego dłużnika należny w terminie rubli sr. 500, zakładającego się aprobowania, summy podług dowodów z procentem i expensami prawnymi na po-

zwanych dla delatorów sub penis contraven. czy to przez dekret oczywisty lub niestanny sądzić i on po zmassowaniu w jedno; aby obzał. Prezydent z utrzymującego się kapitału za Pienikowskiego żał. optacił, pod temiż winami zprzeciwieństwa zobowiązania, dowód we wszystkich dla delatorów przypuścić i to decydować, co z głosu żądanym będzie z wolną poprawą żałoby.

Roku 1820 zbra 16 dnia Woźny świadczą iż z tego autentycznego pozwu dwie kopije zgodne, w sprawie staro-zakonnych Wulfa i Teygi Hirszowiczow kupców Świę. przed Sąd Ziem. na kadencję januaryną i następną wyniesionego, jedną JW. Danielowi Ractyńskiemu Podkom. i Prezyd. Gran. Zawil. oczewisto w majątku Lynłupach w Zawą podałem, oraz areszt na sumnę s. p. Michała Pienikowskiego w ilosci r. s. 500 ponowilem, a zaś WJPan. Domiceli Pinikowskiej i dalszym sukcesorom zmarłego Pienikowskiego, jako niemającym ziemnych osiadłościow do drzwi izby Sądowej w mieście powiatowym Zwieranach przybiłem, i obwołałem dat ut supra. Jan Grzegorzewski Woźny ptu Zawileysk.

Roku 1820 decembra 16 dnia przed aktami Grodz. Ptu Zawileyskiego stawając JPan Woźny wyżej podpisujący się niniejszy pozew urzędownie zeznał przyjąłem Ludwik Raciomowicz Reg. Grod. Zawileysk.

Roku 1820 mca decembra 17 dnia takowy pozew może być przyjętym do druku w tym poświadczam. Jan Weryha Pisarz Grodz. Zawileysk.

3. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładcy całej Rossyi etc. etc. etc.

Pozew przed Sąd Ziem. Słonim. na skutek dekretu tegoż sądu roku teraż. mca gbra 26 dnia zawilego, z powództwa Ur. Józefata Lipskiego Sędziego normal. tegoż ptu, Ur. Józefowi Nideckiemu Woyskiemu Sandeckiemu lub jego sukcesorom w prośbach, abyś obzałowany Nidecki lubo żadney części w głowach Ur. Talkowskich i z Kosińskich Olędzkiej aktorstwa w majątności Holynce w pcie Słonim. nie masz i mieć nie możesz, dla tego i dochodzenia od lat 30 kilku zaniechał; na kwestyą ze strony Ur. Kazimierza Wołłowicza b. Podkom. Słonim. w sprawie z żałującym delatorem bezdowodnie jedynie dla uzyskania upragnionej przełoki wniesioną, stanowiący przed sądem Ziem. Słonim. usprawiedliwił się i stan rzeczy w tej mierze okazał.

Roku 1820 zbra 6 dnia, Woźny niżej podpisany zeznaje, iż dwie kopie tego pozwu z autentyką zgodne z powództwa W. Józefata Lipskiego sędziego normaln Słonim. przed Sąd Ziem. Słonim. na kadencję następną Trzykrólską Ur. Józefowi Nideckiemu Woyskiemu Sandeckiemu lub jego sukcesorom jako niemającemu osiadłości w Guberniach Lit. i niewiadomo gdzie mieszkającemu do drzwi izb sądowych Ziem. i Grodz. przybiłem, i że trzecia kopia z Urzędowym zaświadczeniem do gazety Kur. Lit. dla trzykrotnego ogłoszenia przez pocztę Słonim. posłana, przez jaki sposób o nastąpić mającej rozprawie zawiadomiłem. Grzegorz Czerechowski Woźny P. S.

Ze niniejszą kopią pozwu wolno jest przyjąć do druku w Redakcyi gazety Kur. Lit. dla trzykrotnego ogłoszenia, zaświadczam. Dat w Słonimie roku 1820 zbra 6 dnia. Samuel Jeśman Sędzia Ziem. Słonim.

Arendowna dzierżawa.

2 Rząd Obwodu Białostockiego wydział iszy podaje niniejszym do wiadomości, iż w 2gm wydziale tegoż rządu odbywać się będzie publiczna licytacja na wypuszczenie z dnia 1go junii następnego 1821 roku w 12 letnią dzierżawę sytuowanego Białostockiego Obwodu w pcie-Bielskim Uroczyska Rud-

ki przynoszącego teraz roczney intraty rubli assygacyjnych 150; przeto życzący sobie mają stawić się do takowej licytacji z dostatecznemi kaucyami w wspomnionym wydziale w terminach iszym 9go zim 28 februaryi a w 3cim i ostatnim 16 marca roku 1821go

Sowietnik Tumaszew.
Sekretarz Kardynałowski.

2 Rząd Obwodu Białostockiego wydział iszy podaje niniejszym do wiadomości, iż w 2 wydziale tegoż Rządu odbywać się będzie publiczna licytacja na wypuszczenie z dnia 1 junii przyszłego 1821 roku w sześcioletnią dzierżawę sytuowanych Białostockiego obwodu w powiatach Sokolskim Uroczyska Trzcaney, z którego teraz postępuje roczney intraty rubli srebrnych 37 kop. 20 i w Bielskim Woytówstw Pilików i Sielców, które przynoszą roczney intraty pierwsze rubli 200 i drugie rub. 30 srebrem, przeto życzący sobie mają stawić się do takowej licytacji w wydziale 2 Rządu Obwodu Białostockiego z dostatecznemi kaucyami w terminach pierwszym 28 februaryi, drugim 9 i trzecim ostatcznym dnia 31 marca roku 1821. Sowietnik Tumaszew. Sekretarz Kardynałowski.

3. Komisya sądowa edukacyyna gubernii Wołyńskiej Podolskiej i Kijowskiej stosownie do postanowienia swego z dnia 22 gbra 1820 za N 27,925 uwiadamia publiczność, iż dla uzyskania żaległości funduszu Lernałowskiego, dobra wieś Młodawa w pcie Dubieńskim oraz Izów, Czerników i Rokitnica w pcie Włodzimirskim JW. Tomasz Zegocki-go dziedziczne, będą wypuszczone razem bądź oddzielnie w trzyletną arendowną possessyą więcey dającemu przez licytację mającą się odbywać w Krzemieńcu, w miejscu zasiadania kommissyi niniejszey, w dniach 1 3 i 4 lutego 1821 roku; zapisanym za licytanta nie będzie kto nie złoży summy r. s. 600 lub dostateczney na to poręki w zakład że od postąpioney przez siebie na jeden z folwarków przy licytacji kwoty nieodskoczy, która to summa lub poręka będzie mu zwróconą skoroby kto inny przy licytacji się utrzymał, jeżeli zaś sam się utrzyma, ta summa lub poręka zostanie w zakład że przyjętych warunków dotrzyma pod przepadkiem vadium i odpowiedzi za szkody gruntowe jakieby się okazały z własnych jego remanentów i majątku; wiadomość szczególną o tych dobrach i ich inwentarze z b'izszemi do tych possessyi ściągającymi się warunkami, każdemu żądającemu kancelarya kommissyi swej okaże. Dan w Krzemieńcu d. 7 grud. 1820 (podpisano) Członek kommissyi Wołyński Vice Gubernator Filip Hr. Plater, Kommissarz sądowy Eduk. Felix Czacki, Kommissarz Sądowy Eduk. Józef Drzewiecki. Pisarz Kommiss. Franciszek Skarbek Rudzki.

Dzierżawa 12letnia.

2. Rząd gubernialny wołyński, na skutek odniesienia się do niego Izby Skarbowey teyże gubernii uwiadamia: iż na kontraktach kijowskich, w miesiacu styczniu następującego 1821 roku, wypuszczony będzie w 12letnią dzierżawę, Kucz Taykurski, w pcie ostrogskim położony, cały lub folwarkami, który podług inwentarza 1815 r., po odtrąceniu wydatków, przynosi intraty czystey rubli srebr. 18,315 kop. 66 $\frac{1}{2}$. Życzący sobie wziąć takową dzierżawę, zechcą przybywać w czasie pomienionych kontraktów do Izby Skarbowey Gubernii Kijowskiej, w której ta licytacja odbywać się będzie.

U w i a d o m i e n i e.

5. Niżej podpisany ma zaszczyt Prześwietną Publiczność uwiadomić, iż w ciągu swojego w tem

mieście przypadkowego pobytu, wszystkim cierpiącym bole dziaśel lub zębów, swoją pomoc lub radę wyświadczyć się obowiązuję. Jakoż przez swoją szczególną zręczność i talent nie tylko wszystkie zadawnione lub nowo wzbudzone choroby dziaśel z zębów doskonale bez wielkiego bólu leczy; ale podług najnowszego sposobu i same nawet pojedyncze lub całkowite rzędy zębów wstawia i tak mocno osadza, że je bezpiecznie bez wymywania oczyszczając, i równie jak naturalnych używać można. Biednym przynoszącym świadcstwo swojego stanu bezpłatnie od godziny 8ej do 10tej z rana każdego dnia chętnie swojej pomocy udzielić przyrzeka. Mieszka na ulicy Ostrobramskiej na pierwszém piętrze w domu JPana Jermana pod N. 12.

Aprobowany Dętysta Löffler.

P e n s y a .

2. Ja Jan Filjean utrzymując pierwey pensyą Panien uprzywilejowaną od Cesarzkiego Wileńskiego Uniwersytetu od roku 1803 do r. 1820 w miasteczku Antopolu w pćcie Kobryńskim; przeniosłem się tegoż roku do miasta gubernińskiego Grodna. Za wiedzą i pozwoleniem tegoż Uniwersytetu złożył w témże mieście swą pensyą, w której się dają nauki następujące. 1. Język oyczysty, a w nim oddziały następujące: nauka Religii, Historia Święta Starego i Nowego Testamentu, Historia polska, Historia rzymska, Jeografia w ogólności, Arytmetyka, Moralna nauka, Grammatyka tegoż języka, Listopisarstwo. 2. Język francuzki, grammatyka tegoż języka, Historia powszechna, Historia naturalna, z jeografii opisanie typograficzne o Azji, listopisarstwo, przekładanie z polskiego na francuzki język i nawzajem, 3. Język niemiecki, Grammatyka, Listopisarstwo, przekładanie z polskiego na język niemiecki i nawzajem. 4. Początki języka Rossyjskiego, muzyka, tańce, rysunki, roboty ręczne, kaligrafija. Takowa to pensya utrzymuje się w Grodnie na ulicy Skulimanowskiej w domie W. Sędziego Kolińskiego pod N. 426.

W e z w a n i e .

2. Massy funduszów i interessów JO. Xiężniczki Jeymości Stefani Radziwiłłówny jeneralny Prokurator, w interessie teyże massy mając potrzebę pozwać WJP. Józefa Wilhelma Bieczkowskiego do Sądu kommissyi na interessa Radziwiłłowskie od rządu ustanowionego, agitującego się w mieście Wilnie, a nie wiedząc i nie mogąc powziąć wiadomości o mieyscu jego mieszkania, według przepisu organizacyi w artykule 37 § 3 dawszy przybić do drzwi sądowych kopiją i zeznać w aktach tegoż Sądu pozew, co na dniu 23 grudnia roku teraźn. 1820 spełniono, przez ninieyszą w gazecie awizacyą wzywa WJP. Bieczkowskiego, ażeby się stawil w Sądzie rzeczonym do rozprawy, w której żądać będzie Prokurator skassowania pretensyi o czer. zł. 580, ekstradowania sub paenis pisma na tę pretensyą, z akt elliminowania i expensów prawnych dla massy sądzenia. Michał Zaleski.

3. Massy funduszów i interessów JO. Xiężniczki Jeymości Stefani Radziwiłłówny jeneralny Prokurator, w interessie teyże Massy mając

potrzebę pozwać JP. Jerzego Wąsowicza do Sądu Kommissyi na interessa Radziwiłłowskie od Rządu ustanowionego, agitującego się w mieście Wilnie, a nie wiedząc i niemogąc powziąć wiadomości o mieyscu mieszkania jego, według przepisu organizacyi Monarszey w Artykule 37 § 3, dawszy przybić do drzwi sądowych kopiją i zeznać w aktach tegoż sądu pozew, co na dniu 21 grudnia roku teraźn. spełniono, przez ninieyszą w gazecie awizacyą wzywa JP. Jerzego Wąsowicza, ażeby się stawil do rozprawy, w której żądano będzie ze strony massy skassowania pretensyi o 3,000 czer. zł. a zasądzenia na JP. Wąsowicza dla massy zł. 1000 z procentami od r. 1809 czerwca 6, w skutek assekuracyi tegoż czasu przez JP. Jerzego Wąsowicza zesłemu Xięciu Dominikowi Radziwiłłowi wydanej. Michał Zaleski Prokurator massy

D z i e r ż a w a .

2. Litewsko-wileński gubernialny rząd stowsownie do nastaley w dniu 21 teraźn. mca xbra rezolucyi, podaje do wiadomości: iż do wzięcia w tuteyszej gubernii przez publiczną licytacyą w izbie skarbowey odbywać się mającą pocztowych stacyi, których tenutą ma się począć od dnia 1 augusta 1821 roku; oprócz naznaczonych w uprzedney awizacyi dwóch terminów 27 i 29 januaryi następującego roku, zadeterminowany jest trzeci i ostatni termin w mieyscu 1 februar. tegoż roku, dnia 23 apryla; a zatym życzący one licytować raczą jawić się na pomienione terminu z dostatecznemi ewikcyami w wzmienioney skarbowey izbie. Dat w Wilnie dnia 22 xbra 1820 roku.

Sowietnik Wincenty Ławrynowicz
Kazimierz Nowicki Sekretarz.
Romuald Zaleski Koll. Registrator.

P r z e d a ż .

2. Rząd gubernialny wołyński, na skutek rozrządzenia JW. Radzcy Taynego Senatora i kawalera Baranowa, ogłasza: iż na kontraktach kijowskich, w miesiacu styczniu następującego 1821 roku, przedawać się będzie opisana część wsi Milasna, obywatela Krzyżanowskiego, w powiecie ostrogskim położoney, za dług skarbowy Sroczyńskich, administratorów klucza Taykurskiego, na tę części wsi zabezpieczony.

Przedaż kanarkow.

1. Przybyły z Kałuskiej gubernii, handlujący kanarkami Wasili Nikitin Gerohin, przywiozł do zbycia sztuk ze dwieście onych, jeżeliby kto życzył sobie kupić, ma się zgłosić do domu Zabińskiego za Ostą bramą pod N. 1264, gdzie się znajduje jegoż mieszkanie.

Wyjeżdża za granicę.

1. Królestwa pruskiego do miasta Królwca obywatel Ptu wilkomirskiego WJPan Antoni Kotłyszko, z będącemi przy nim służącemi Ludwikiem Łukaszewiczem i Józefem Krzywcem na miesięcy dwa z powrotem do Rossyi.

3. Do królestwa pruskiego i Saxonii wileński mieszczanin Boruch Chaimowicz Somach na miesięcy sześć.